

Sygn. akt II AKa 152/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Marek Wolski
Sędziowie:	SA Barbara du Château SA Bohdan Tracz (sprawozdawca)
Protokolant	st. prot. sądowy Agnieszka Muszyńska

przy udziale Leopolda Piętała prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2012 r.

sprawy **K. K. (1)** oskarżonego z art.280 § 1 k.k., art.158 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 17 grudnia 2010 r., sygn. akt II K 65/10

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze ustalając, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

II AKa 152/12

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 17 lipca 2009r., sygn. akt II K 24/09, skazał K. K. (1) za dwa czyny z art.280 § 2 k.k. oraz z art. 158 § 1 k.k., nadto rozstrzygnął o odpowiedzialności trzech innych oskarżonych. Po uchyleniu tego wyroku przez Sąd Apelacyjny w Lublinie, wydał kolejny wyrok w dniu 15 marca 2010r. sygn. akt II K 127/09, którym przypisał oskarżonemu dwa czyny z art.280 § 1 k.k. popełnione w warunkach ciągu przestępstw (art.91 § 1 k.k.) oraz czyn z art.158 § 1 k.k. Także ten wyrok został uchylony przez Sąd odwoławczy, jednak tym razem tylko w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karach, który w tym zakresie sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Siedlcach. Tenże Sąd wyrokiem z dnia 17 grudnia 2010r., sygn. akt II K 65/10, skazał m.in. K. K. za ciąg przestępstw przypisany mu wyrokiem z dnia 15 marca 2010r., sygn. akt II K 127/09 i wymierzył mu na podstawie art.280 § 1 k.k. w zw. z art.91 § 1 k.k. karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz za przestępstwa z art.158 § 1 k.k., za które wymierzył karę roku pozbawienia wolności – łącznie karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, z zaliczeniem na jej poczet okresu tymczasowego aresztowania od dnia 3 lipca 2008r. do dnia 11 maja 2009r.

Od tego wyroku apelację wnieśli obrońcy oskarżonych, w tym obrońca K. K., w części dotyczącej tego oskarżonego, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, a to art.60 § 3 k.k. poprzez jego niezasadne niezastosowanie w zakresie wszystkich czynów, których sprawstwo zostało przypisane K. K. (1), a to przez niezastosowanie wyżej wskazanego przepisu przy wymiarze kary w stosunku do oskarżonego, w sytuacji gdy zaistniały wszystkie przesłanki określone w tym przepisie, albowiem oskarżony K. K. (1) już na etapie postępowania przygotowawczego, nie znając wiedzy organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze co do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy, przyznał się przed organem powołanym do ścigania przestępstw do popełnienia zarzucanych mu czynów, a nadto ujawnił organowi ścigania informacje dotyczące osób współdziałających z nim w popełnionych przestępstwach oraz istotne okoliczności ich popełnienia, przy czym opis zdarzenia, osób i faktów in tempore crimini ujawniony przez oskarżonego był pełny, spójny i nie nosił znamion sprzeczności w później ustalonym stanie faktycznym, oskarżony również nie fałszował swojej roli w zdarzeniu, szczerze ujawniając wszelkie okoliczności przedmiotowej sprawy, a także te, które obciążały go osobiście, nie umniejszając swojej roli sprawczej, a informacje dostarczone przez niego organowi ścigania wybiegały poza zakres postawionych mu zarzutów;

2. naruszenie prawa procesowego, a to art.442 § 3 k.p.k. poprzez nierozpoznanie orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny, jako sąd któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, w granicach w jakich nastąpiło przekazanie, a to poprzez nieodebranie wyjaśnień od oskarżonego K. K. (1) w toku postępowania jurysdykcyjnego, polegające na braku zgłoszonych przez skład orzekający pytań do oskarżonego pomimo, iż K. K. (1) jako jedyny spośród oskarżonych, wyraził zgodę na odpowiadanie na poszczególne pytania Sądu.

Podnosząc te zarzuty, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia kary łącznej oraz o zmianę wyroku przez przyjęcie, że wymiar kary za przestępstwa przypisane oskarżonemu następuje z zastosowaniem art.60 § 3 k.k. i wymierzenie mu odpowiednio zmniejszonych kar pozbawienia wolności, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości w stosunku do K. K. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2011r. sygn. akt II AKa 47/11, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację obrońców za oczywiście bezzasadną.

Po rozpoznaniu kasacji obrońcy skazanego Sąd Najwyższy powyższy wyrok Sadu Apelacyjnego uchylił i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy jest niezasadna.

Sąd Okręgowy dość lakonicznie uzasadnił nieuwzględnienie wniosku obrony o zastosowanie wobec K. K. (1) nadzwyczajnego złagodzenia wymierzonych mu kar na podstawie art.60§3 k.k. ale to uchybienie uzasadnienia nie uniemożliwia rozstrzygnięcia o trafności zarzutu apelacji dotyczącego niezastosowania wobec oskarżonego art.60§3 k.k..

Sąd Okręgowy jako główny powód niezastosowania art.60§3 k.k. uznał to, iż okoliczności, które oskarżony podawał w swych wyjaśnieniach były już znane organom ścigania wcześniej (str.5 uzasadnienia). Tak kategoryczne stanowisko jest tylko częściowo trafne. Przypomnieć należy, że dobrodziejstwo nadzwyczajnego złagodzenia kary, o którym mowa w art. 60 § 3 k.k., odnosić należy do każdego z przypisanych przestępstw. Powyższe więc nakłada na sądy obowiązek starannego badania przesłanek z art. 60 § 3 k.k. względem poszczególnych czynów jednostkowych, będących przedmiotem rozpoznania w postępowaniu jurysdykcyjnym (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2008 r. II KK 11/08 LEX nr 448949).

Za Sądem Najwyższym, wyrok z dnia 25 kwietnia 2008 r., II KK 335/07, LEX nr 424905, przyjąć należy, że termin "ujawni" z art. 60 § 3 k.k. oznacza przekazanie przez sprawcę organowi powołanemu do ścigania przestępstw określonych treścią przepisu art. 60 § 3 k.k. wiadomości dotychczas temu organowi nieznanymi lub takich, które - według wiedzy sprawcy - są temu organowi nieznanymi.

Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że oskarżony nie przekazywał w swych wyjaśnieniach wiadomości nieznanymi organom ścigania ani też takich o których sądził, że są im nieznanymi. Wszystkie składy orzekające w I instancji podkreślały, że informacje przekazane przez oskarżonego w jego wyjaśnieniach były już znane organom ścigania. Analiza akt dowodzi trafności tego poglądu. Przystępując do pierwszego przesłuchania K. K. (1)/k.63,64/ Prokurator posiadał już wiedzę o przestępstwie, policja operacyjnie określiła krąg podejrzanych /k.23/, informacje o przestępstwie przekazał przesłuchany w charakterze świadka D. C., potwierdził je w wyjaśnieniach /k.56,57/.

Przesłuchanie K. K. (1) poprzedziło przeszukanie pomieszczeń mieszkalnych zajmowanych przez niego, w czasie przeszukania został on wezwany do dobrowolnego wydania rzeczy pochodzących z przestępstwa „a w szczególności telefonów komórkowych skradzionych w wyniku rozboju”.

Oskarżony nie mógł więc mieć uzasadnionego przekonania, że przekazuje wiedzę nieznaną organom ścigania.

Prowadzący postępowanie w chwili przesłuchania K. K. (1) w charakterze podejrzanego o przestępstwo z art.158§1 k.k. dysponowali już wiedzą o tym czynie pochodzącą od innych współsprawców, był on przesłuchany jako ostatni podejrzany, przesłuchanie nastąpiło po kilku miesiącach od popełnienia czynu, także i w tym wypadku oskarżony K. nie mógł żywić przekonania, że przekazuje wiedzę nieznaną organom ścigania. Ustalenie tych okoliczności nie wymagało przeprowadzania postępowania dowodowego, także odbierania od oskarżonego dodatkowych wyjaśnień.

Podzielić należy pogląd wyrażony w uchylonym wyroku Sadu Apelacyjnego, iż treść składanych przez oskarżonego wyjaśnień nie uzasadnia zastosowania wobec niego art.60§3 k.k.

W świetle przepisu art. 60 § 3 k.k. warunkiem sine qua non jego zastosowania jest ujawnienie wszystkich znanych uczestników przestępstwa, nie zaś tylko niektórych, podobnie jak wszystkich istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa, a nie wybiórcze ich przedstawienie z umniejszeniem własnej w nim roli. Przedstawienie własnej roli w popełnieniu przestępstwa należy również do istotnych okoliczności. Musi to być zatem rzetelne, szczere, pełne i konsekwentne przedstawienie przebiegu zdarzenia. Informacje szczerkowe, zmieniane, a zwłaszcza pozorowane, czy odwołane nie mogą stanowić podstawy do zastosowania art. 60 § 3 k.k. Tak więc przepis art. 60 § 3 k.k. nie ma zastosowania, jeżeli oskarżony w toku postępowania zmieni treść wyjaśnień w zakresie istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa lub współdziałania w jego popełnieniu z innymi osobami.(OSNwSK 2007/1/2756).Precyzując pojęcie istotnych okoliczności Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż dobrodziejstwo z art. 60 § 3 k.k. ma zastosowanie, gdy sprawca: współdziałał z co najmniej dwiema osobami, ujawni już w fazie postępowania przygotowawczego wymagane informacje, poda wszystkie istotne okoliczności popełnienia przestępstwa, tzn. nie tylko okoliczności składające się na jego ustawowe znamiona, ale również dotyczące rozmiarów tego przestępstwa, sposobu działania, wielkości wyrządzonej szkody i uzyskanych korzyści z przestępstwa itp., opisujące wyczerpująco rolę i udział: jego samego w tym przestępstwie, wszystkich pozostałych współdziałających, przekaże wiadomości dotychczas nieznanymi organowi powołanemu do ścigania przestępstw lub takie, które - według wiedzy sprawcy - są temu organowi nieznanymi, nie będzie dozwalał informacji (czas trwania ujawnienia ich będzie determinowany tylko skalą działalności przestępczej), ale od razu poda wszystkie istotne informacje. (Wyrok Sadu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r., V KK 116/06 ,OSNwSK 2006/1/1287)

Niewątpliwie istotne okoliczności to takie, które stwarzają podstawy do ustalenia przestępstwa i jego właściwej kwalifikacji. W swych pierwszych wyjaśnieniach oskarżony utrzymywał, że używał deski, podkreślił, że nie był to kij bejsbolowy (k.63), w kolejnych przyznał, że w rękach, trzymali pałki drewniane tj. kije bejsbolowe, długości 40 cm, grubości około 4 cm (k.466).

W czasie pierwszej rozprawy oskarżony potwierdził, że używał kija bejsbolowego a nie deski, że wyjaśnienia o używaniu deski były nieprawdziwe (k.927), dodał, że złożył nieprawdziwe wyjaśnienia dotyczące używanego przedmiotu obawiając się, że trafi do więzienia. Nieszczere są też wyjaśnienia co do jego roli z zabraniami pokrzywdzonym telefonów. Po pierwsze oskarżony nie przyznał, że brał udział w planowaniu rozboju ani nawet tego, że akceptował pomysł zabrania pokrzywdzonym telefonu, po drugie stwierdza, że „po telefony ręki nie wyciągałem” (k.465), choć z wcześniejszych jego wyjaśnień wynika, że telefony zabrane przejął, by dokonać ich sprzedaży (k.k63 v).

Niewyjaśnienie przez oskarżonego okoliczności dotyczących użytego w trakcie rozboju przedmiotu, kłamliwe wyjaśnienie, że używał deski a nie kija będącego imitacją kija bejsbolowego mogło mieć wpływ na kwalifikację przestępstwa. Ze względu na właściwości kija bejsbolowego (jego masę) oraz imitacji takiego kija uznaje się te przedmioty za niebezpieczne (zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 16 stycznia 1997 r., II AKa 292/96, Orz. Prok. i Pr. 1997, nr 9, poz. 22), okoliczność ta była więc istotną, zatajenie jej sprawia, że art.60 § 3 k.k. nie mógł mieć zastosowania wobec oskarżonego.

Wyklucza też zastosowanie tego przepisu niepełne przedstawienie przez oskarżonego swej roli w zaborze pokrzywdzonym telefonów.

Reasumując stwierdzić należy, że także treść złożonych przez oskarżonego wyjaśnień nie uzasadnia zastosowania wobec niego art.60 § 3 k.k..

Z tych względów zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.